

OGRODOWE WIEŚCI - LATO

EWA
SAMULAK



Nadeszło krótkie tatrzańskie lato. Wyjątkowo ciepłe w tym roku. Intensywny rozwój roślin, który towarzyszył nam wiosną, zwolnił, pozwalając dłużej cieszyć się pięknem i zapachem kwiatów. Zaczynają kwitnąć formacje ziołoroślowe, łąki i traworośla. Torfowisko wysokie zazieleniło się rozrastającymi mchami i pojawiły się drobne rozetki rosiczki okrągłolistnej. W lesie zakwitło niegroźne parzydło leśne, a w runie zaroilo się od pierwszych w sezonie poziomek i borówek.

W ogrodzie pojawiły się motyle, jeź mieszkający w kompostowniku korzysta nocami z bogactwa ślimaków, a para kapturek założyła gniazdo w rozrośniętym krzewie róży alpejskiej ciesząc uszy popiskiwaniami wiecznie głodnych pisklaków.

Zaczął się też sezon intensywnego podlewania torfowiska, młaki oraz łąk. W ciepłe dni włączany jest również sztuczny strumień, który przepływając po kamieniach w ogrodzie schładza i zapewnia przyjemny jednostajny szum wody. Tworzące się w zagłębieniach niewielkie kałuże stanowią oazy będące źródłem wody dla żyjących w okolicy ptaków, owadów i gryzoni.

W takich okolicznościach przyrody można usiąść nad wodą i dowiedzieć się czegoś o kolejnych dwóch gatunkach występujących w Górskim Ogrodzie Botanicznym.

1 | *Lilia złotogłów*
fot. Ewa Samulak

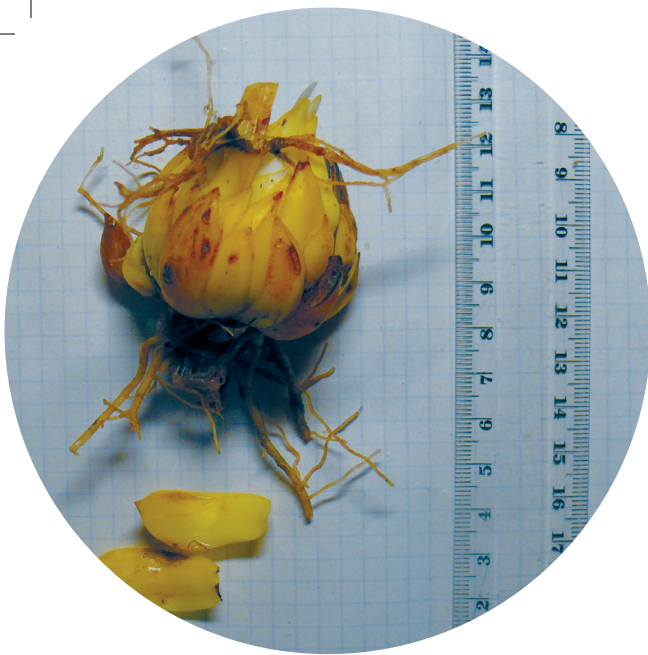
Lilia złotogłów *Lilium martagon*

To zdecydowanie królowa tatrzańskich lasów regla dolnego i jedna z najpiękniejszych roślin w Ogrodzie. W Polsce występuje głównie w Sudetach i Karpatach. W innych rejonach kraju jest bardzo rzadka, chociaż pojedyncze okazy, przeniesione z naturalnych stanowisk, można znaleźć w przydomowych ogródkach. W Tatrach lilię złotogłów można spotkać w cienistych zaroślach na skraju lasów lub na częściowo zacienionych polanach, zrębach, zaroślach kosodrzewiny i ziołoroślach.

Najwyższe okazy dorastają do około 150 cm. Latem na szczycie łodygi formuje się groniasty kwiatostan złożony z od 3 do 20 okazałych brudnoróżowych, ciemno nakrapianych kwiatów, których średnica dochodzi do 7 cm. Kwiaty zwisają w dół na długich szypułkach.

Przez to, że płatki okwiatu wygięte są ku górze, bardzo wyraźnie widać długie, skierowane w stronę ziemi pręciki o czerwonych lub żółtych pylnikach. Podania ludowe wspominają, że intensywnie zabarwiony pyłek lilii wykorzystywany był dawniej przez kobiety na Podhalu jako naturalny róż do kraszenia policzków.

Kształt i ozdobny charakter kwiatów został również doceniony przez twórców ludowych, a leluja (góralaska nazwa lilii złotogłów) jest motywem powszechnie wykorzystywanym z zdobnictwie podhalańskim. Zjawisko to na szeroką skalę wykorzystywał i rozreklamował twórca stylu zakopiańskiego Stanisław Witkiewicz.



2 | *Lilia złotogłów*
- cebula
fot. Ewa Samulak

Pozostaje jeszcze kwestia pochodzenia nazwy gatunkowej. Skąd „złotogłów”, skoro kwiaty purpuroworóżowe, rzadziej białe lub kremowe? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba zajrzeć pod ziemię, skąd corocznie wyrasta nowy pęd lilii. Tam kryje się cebula, czyli prawdziwa złota głowa lilii! Cebula zbudowana jest z dziesiątek dachówkowato ułożonych łusek, a każda z nich ma intensywny cytrynowożółty lub złocisty kolor.

W Polsce lilia złotogłów objęta jest ścisłą ochroną gatunkową, dlatego przy napotkaniu jej w terenie można podziwiać jej piękno lub skraść jej fotografię, ale zabronione jest zrywanie kwiatów czy wykopywanie cebul.

Tojad mocny *Aconitum firmum*

Tojad mocny jest jednym z typowych przedstawicieli roślin spotykanych na dobrze uwilgotnionym i lekko zacienionym podłożu. Jest składnikiem ziołorośli, porasta brzegi potoków, wilgotne obrzeża lasów i zarośli, hale i piargi wyłącznie w Karpatach (jest to zatem endemit ogólnokarpacki).

Pęd tojadu wyrasta z pączków zlokalizowanych tuż nad powierzchnią ziemi zaraz po stopieniu przykrywającego je śniegu i osiąga do 150 cm wysokości. Kwitnie w lipcu i sierpniu, a jego zebrane w grona kwiaty mają charakterystyczny i bardzo ciekawy wygląd. Sama korona kwiatowa jest niepozorna i schowana wewnątrz żywo fioletowych płatków okwiatu przypominających kształtem hełm lub kaptur.

W ludowych podaniach roślina ta często nazywana była pantofelkami Matki

Boskiej. Mówiło się bowiem, że ona jako jedyna na łące użyła swoich szafirowych płatków na pantofle dla Maryi, gdy ta zdarła buty podczas ucieczki z Egiptu z Jezusem i Józefem.

Mniej chlubną nazwą tojadu, choć często spotykaną nawet dzisiaj, jest mordownik. Wynika ona z faktu, że wszystkie tojadu należą do grona najbardziej trujących gatunków roślin występujących w Polsce. Już samo dotyknięcie liści lub kwiatów albo kontakt z sokami rośliny może spowodować przeniknięcie akonityny (substancja trująca) przez skórę i silne zatrucie. Najbardziej trujące są korzenie i nasiona tojadu. Ciekawostką jest, że niektóre rdzenne ludy w Azji uprawiają tojadu na polach i spożywają ich gotowane kłącza jak ziemniaki. Korzyścią takiego podejścia nierzadko bardzo biednych ludzi jest fakt, że żaden szkodnik nie zje zgromadzonych zapasów trującego pożywienia. Żeby pozbyć się z kłączy tojadu niebezpiecznych substancji, poddawane są one doskonałemu od pokoleń wielogodzinnemu procesowi gotowania połączonego z częstymi zmianami wody.

Tojad mocny objęty jest ścisłą ochroną gatunkową, a większość jego stanowisk znajduje się na obszarach chronionych przez parki narodowe i rezerwaty przyrody.

Ewa Samulak
samulak@iop.krakow.pl
Centrum Badań i Ochrony Roślin Górskich
Instytut Ochrony Przyrody
Polskiej Akademii Nauk
ul. Antałówka 13, 34-500 Zakopane

4 | *Tojad mocny*
fot. Ewa Samulak

